



# Transsib

Z Warszawy do Pekinu za 840 PLN Koleją  
Transsyberyjską. Poradnik.

*Wanderlust.pl* | podróże i proza



# Transsib.

## Z Warszawy do Pekinu za 840 PLN Koleją Transsyberyjską. Poradnik.

W nawiązaniu do opublikowanego ostatnio na blogu zdjęcia z mongolskiego wagonu restauracyjnego i wielu próśb tutaj oraz na wykopowym mikroblogu, poniżej chciałbym się podzielić paroma praktycznymi informacjami na temat podróży tzw. Koleją Transsyberyjską.

W Internecie można znaleźć dość sporo informacji na temat organizacji takiej wyprawy, trzeba jednak pamiętać, że wiele pierwszych stron z wyszukiwarki to tak naprawdę bardziej lub mniej zakamuflowane oferty pośredników sprzedaży biletów, którzy robią na tym niezłe pieniądze, a z oczywistych względów nie wspominając o wielu aspektach (na przykład o dużo tańszym dzieleniu trasy na odcinki, o czym za chwilę).

Poniższą trasę opisałem na przykładzie swojej ostatniej podróży Pekin-Ułan Bator-Moskwa-Warszawa, gdyż w Internecie można łatwiej znaleźć informacje o organizowaniu wyprawy w drugą stronę. Informacje jednak można łatwo odwrócić jadąc z Polski na Wschód, a gdyby ceny danego odcinka różniły się w odwrotnym kierunku to będę zaznaczał.

Kilka podstawowych informacji o Transsibie. Pociąg, trasa, kolej transsyberyjska to nie jest, jak by się mogło na pierwszy rzut ucha wydawać, jakiś jeden konkretny skład pociągu kursujący po jednych z góry wyznaczonych torach. To tak naprawdę bardzo ogólna nazwa oznaczająca sieć połączeń kolejowych komunikującą w różnych kombinacjach Rosję, Mongolię i Chiny, a scalającą się w pewnym momencie w jedną nitkę biegnącą przez Syberię. Tak na dobrą sprawę jadąc na jakimkolwiek odcinku pomiędzy Moskwą a Pekinem możemy powiedzieć, że jechaliśmy Koleją Transsyberyjską. Pośród tych połączeń możemy wyróżnić trzy najpopularniejsze wśród podróżujących trasy:

- Trasa transsyberyjska – jest to szlak łączący Moskwę z Władywostokiem, najdłuższy, niemal przez całą rozciągłość Rosji, z pominięciem Mongolii i Chin. Tę trasę obsługuje najczęściej składów, wyruszających w obydwu kierunkach co drugi dzień, oznaczonych numerami **1** i **2**.
- Trasa transmandżurska – szlak łączący Moskwę z Pekinem przez historyczną Mandżurię, z pominięciem Mongolii. Trasę obsługują dwa rosyjskie składy, wyruszające z obu miast raz w tygodniu w przeciwnych kierunkach, oznaczone numerami **19** i **20**.
- Trasa transmongolska – jest to szlak przez wielu uważany za najciekawszy, łączący Moskwę z Ułan Bator i Pekinem. Tutaj również kursują dwa składy (ale tym razem chińskie) wyruszające z Moskwy i Pekinu po raz w tygodniu, oznaczone numerami **3** i **4**. Na tej trasie się skupimy.

Pociągi kursują naprzemiennie, wyruszając mniej więcej w tym samym czasie ze swojej bazy, jadąc do punktu docelowego mijają się w trasie i wracają. I tak w kółko.

Wszystkie powyższe składy stanowią, że tak to ujmę, „klasyczne” pociągi transsyberyjskie. Wsiada się w jednym miejscu i po kilku dniach wysiada na drugim końcu lub po drodze, na stacji do której zakupiliśmy bilet. Jest to dobra opcja dla osób, które mają krótki urlop, mało czasu na robienie przystanków po drodze, dla tych, co chcą po prostu przejechać się Koleją Transsyberyjską czy też po prostu odciąć się od świata na kilka dni i zaczytać w książkach na śmierć. Nie jest to dobry pomysł na leczenie alkoholizmu.

Bilety właśnie na te pociągi znajdują się najczęściej w ofercie pośredników. Znalezione na szybko w Internecie na stronie jednego z najpopularniejszych agentów informacje wskazują, że koszt bezpośredniego biletu na trasę Moskwa-Ułan Bator-Pekin (lub w drugą stronę) wynosi 520 € (**2 272 PLN**) plus dodatek sezonowy sięgający nawet 46%(!) ceny biletu. Sporo.

W Pekinie taki bilet bezpośredni do Moskwy można kupić w biurze na parterze International Hotel (w centrum, niedaleko dworca) za 3 157 CNY (**1 871 PLN**).

Trzeba też pamiętać, że wykupując jeden bilet od razu na całą trasę, nie możemy robić po drodze przystanków na zwiedzanie (nie jest to bilet typu *hop off/on*, na którym możemy wskoczyć w następny skład pociągu za kilka dni). Na sprzedaży takich biletów pośrednikom najbardziej zależy, gdyż mają z tego największą prowizję. Nie wszyscy jednak wspominają, że powyższe trasy obsługuje też dużo innych, lokalnych pociągów (niczym znanym różniących się od „klasycznego” Transsiba) na które (tak jak i na „klasyczne”) bilety możemy bardzo łatwo kupić sami, czy to już na miejscu, na bieżąco podczas podróży, czy też nawet czasami wcześniej online. Taka opcja zapewnia nam większą elastyczność, możliwość robienia przystanków i zwiedzania a przede wszystkim... jest dużo tańsza. Niektórzy pośrednicy co prawda oferują możliwość zakupu u siebie wielu biletów na kilka odcinków łączących się w całość (Np. Moskwa-Irkuck-Ułan Bator-Pekin) jednak jest to opcja najgorsza z możliwych, w sumie kosztująca nawet więcej niż te 520 €.

Jak więc zrobić to taniej i połączyć wszystko w całość? I w tym właśnie momencie wjeżdżają pociągi lokalne, całe na biało. Na swoim przykładzie, z ostatniej trasy Pekin-Ułan Bator-Moskwa. Bilet bezpośredni do Ułan Bator, kupiony we wcześniej wspomnianym biurze w Pekinie to koszt 1 430 CNY (**850 PLN**), lub u polskiego pośrednika 175 € (**765 PLN**). Z Pekinu można jednak jechać najpierw do Jining w Mongolii Wewnętrznej (na rozkładach występuje jako Jining South) a następnie do miasta granicznego Erlian (zwanego też Erenhot). Najtańsze miejsca siedzące na te dwa połączenia kosztują odpowiednio 8 i 6 USD, łącznie **57 PLN** (do wyszukiwania czasu odjazdu i dostępnych miejsc polecam [tą stronę](#), bilety można zakupić online i odebrać na dworcu lub na jej podstawie kupić bezpośrednio na stacji). Granicy w Erlian do mongolskiego Zamyń-Üüd nie można przekraczać pieszo, łatwo jednak dorwać autobus lub najlepiej jednego ze starych UAZów z lokalsami. Za taki przejazd wytargowałem cenę 80 CNY (**47 PLN**, da się pewnie jeszcze taniej ale było -20°C). W Zamyń-Üüd są już autobusy do Ułan Bator ale polecam jedyny słuszny środek transportu – nocny pociąg nr 275 który ma świetny wystrój, niepowtarzalny klimat i był moim ulubionym odcinkiem na całej trasie. Za 35 555 tugrików (**58 PLN**) nad ranem wita nas piękne Ułan Bator w pełnej gamie odcieni szarości.

Odcinek z Pekinu do Ułan Bator z noclegiem w Erlan (jest parę tanich hoteli nieopodal dworca, polecam Antai, cuchnie nawet umiarkowanie) wyniosła mnie ok. **180 PLN**, a można jeszcze taniej jadąc po hardkorze bez noclegów łącząc odpowiednio te wszystkie połączenia.

Jedziemy dalej. Bezpośredni bilet z Ułan Bator do Moskwy u polskiego pośrednika to koszt 366€ (**1 600 PLN**). Na dworcu w Ułan Bator... 443 200 MNT (**725 PLN** za 6 000 km!), i ja z niestety ze względu na ograniczenia wizowe z tej opcji musiałem skorzystać.

Kilka słów o tym. Do Rosji uzyskałem wizę tranzytową w konsulacie w Ułan Bator. Jednak warunki takiej wizy zakładają możliwość tylko jednego przystanku na trasie nieprzekraczającego dwóch dni a na całą podróż trzeba przedstawić bilety i rezerwacje. W związku z tym nie mogłem się zatrzymać w Irkucku czy Nowosybirsku i musiałem jechać bezpośrednio do Moskwy gdzie liczył się mój przystanek. W Internecie można znaleźć informację, że ważność takiej wizy wynosi 10 dni. Warto jednak wspomnieć, że jest to okres maksymalny i dostosowywany do naszych rezerwacji (może zatem wynieść mniej). I tu się naciąłem, gdyż chcąc załatwić jeszcze po drodze sprawę w Sankt Petersburgu (drugi, niedozwolony przystanek) zakupiłem bilety do Rygi z wyjazdem 10-ego dnia pobytu w Rosji, natomiast przedłożyłem przerobione bilety z datą o dwa dni wcześniejszą niewskazującą na przystanek w Piterku. Karą za cwaniakowanie było dostanie niczym ruskim cepem w mordę wizą 8-dniową, w związku z czym, żeby nadać jeszcze większego komizmu sytuacji, musiałem anulować swoje pierwotne bilety do Rygi i wykupić takie, na które sam je sobie wcześniej przerobiłem (przystanek i tak zrobiłem ale to już inna historia).

Taka wiza tranzytowa w zupełności wystarcza na przejechanie kraju Transsibem i zobaczenie kilku rzeczy. Co ciekawe, jechała ze mną w przedziale holenderka, która załatwiała normalną wizę turystyczną na pół roku przed podróżą w amsterdamskim konsulacie, przekładając wszelkie zaproszenia, wykupione u pośredników za jakieś kosmiczne pieniądze ładne bilety w kolorowych folderach, rezerwację hotelu, oczywiście pełną opłatę za wizę turystyczną i... też dostała na 8 dni.

W Internecie można znaleźć informację, że bilety na pociągi do Pekinu lub Moskwy na dworcu w Ułan Bator można zakupić na dzień przed odjazdem, co eliminuje możliwość ubiegania się na miejscu o wizę do kolejnego kraju (wymaga to więcej czasu lub dodatkowych kosztów), co pozbawiło pewnie kilku podróżników marzeń o zatrzymaniu się po drodze w pięknym Ułan Bator, Wałbrzychu Mongolii. Mało kto jednak wpadł na to, aby wytłumaczyć w okienku całą sytuację. Za drobną opłatą udało mi się dokonać na kilka dni przed odjazdem samej rezerwacji miejscówki, która w zupełności wystarczyła do otrzymania wizy. Na dzień przed odjazdem należy tylko w kasie na dworcu uiścić pełną kwotę za bilet. Warto o tym pamiętać, gdyż nie spotkałem się nigdzie wcześniej z taką informacją.

Wracając do tematu, jak jednak dostać się do Moskwy z Ułan Bator jeszcze taniej z legalnymi przystankami po drodze, zakładając, że dysponujemy wizą turystyczną. W skrócie: pociąg Ułan Bator-Irkuck, bilet na dworcu w UB – 167 500 MNT (**274 PLN**, w odwrotnym kierunku nie jestem pewien, udało mi się znaleźć informację, że 4 000 RUB, czyli też ok. 274 PLN, co by się zgadzało). Najtańszy pociąg z Irkucka do Moskwy: 3 600 RUB (**247 PLN**). Po drodze z Irkucka

do Moskwy można się zatrzymywać do woli (np. w Jekaterynburgu czy Nowosybirsku), jednak wtedy końcowa kwota wzrośnie o kilka rubli.

Idąc dalej, najtańsze miejsce siedzące w nocnym pociągu z Moskwy do Sankt Petersburga: 693 RUB (**47 PLN**). Autobus linii Lux Express do Tallinna: od **43 PLN** (10 E). Autobus tej samej linii do Warszawy: od **65 PLN** (15 E). Można też jechać w podobnych cenach przez Rygę lub Wilno, albo odwiedzić wszystkie kraje bałtyckie po drodze.

Odwracając tą samą trasę w kierunku do Chin, wielu pewnie nasunie się pytanie jak to jest z tym zakupem biletów w Moskwie. W Internecie panuje przekonanie, że bilety na pociągi transsyberyjskie rozchodzą się na pniu, że dojeżdżając do Moskwy od razu możemy udać się z płaczem na Plac Czerwony, w mroźną czarną noc prosząc o ruble do czapki na powrót do domu. Tak przynajmniej chcieliby pośrednicy.

Fakt, w sezonie wakacyjnym bilet na bezpośredni pociąg do Pekinu na dzień przed odjazdem na dworcu w Moskwie kupić pewnie ciężko. Od jakiegoś jednak czasu funkcjonuje [angielskojęzyczna](#) strona rosyjskich kolei na której możemy bezproblemowo sprawdzić, zaplanować czy wreszcie kupić na dowolny termin jeden ze wskazanych wyżej biletów po Rosji (np. z Moskwy do Irkucka, czy nawet do samych Nauszek na granicy z Mongolią). Na stronie nie kupimy co prawda biletu na „klasyczny” pociąg transsyberyjski do Pekinu (na ten sam pociąg do miejscowości rosyjskiej już tak) a to dlatego, że portal po prostu nie sprzedaje połączeń międzynarodowych. Ale za to możemy dużo taniej, z wyprzedzeniem i w dowolnym dla nas terminie zaopatrzyć się w bilety na tej samej trasie, które pozwolą nam robić przystanki po drodze i zwiedzać.

Podsumujmy zatem koszt transportu (tym razem w stronę do Chin):

Autobus z Warszawy do Tallina – 65 PLN  
Autobus z Tallina do Sankt Petersburga - 43 PLN  
Pociąg z Sankt Petersburga do Moskwy - 47 PLN  
Pociąg z Moskwy do Irkucka - 247 PLN  
Pociąg z Irkucka do Ułan Bator - 274 PLN  
Pociąg z Ułan Bator do Zamyn-Üüd - PLN 58  
UAZ z Zamyn-Üüd do Erlian - 47 PLN  
Pociągi z Erlian do Jining i stamtąd do Pekinu - 57 PLN

Razem = 838 PLN.

W porównaniu do ceny pośrednika (2272 PLN + opłata sezonowa) bez przesiadek i to z samej Moskwy, do której też przecież trzeba dojechać – całkiem nieźle.

Wspomnę jeszcze tylko, że podane ceny (tak „moje” jak i u pośredników) dotyczą najniższych dostępnych klas w pociągach (w składach rosyjskich poruszających się wewnątrz Rosji jest to płackartny, czyli wagon sypialny otwarty, w składach chińskich i rosyjskich międzynarodowych jest to druga klasa lub hard sleep, zamknięty przedział z czterema łózkami). Wybór leży w osobistej gestii podróżującego, ja uważam, że nie ma tak wielkiej różnicy pomiędzy klasą drugą a pierwszą żeby przepłacać. Natomiast płackartny (jeżeli jest dostępny) też nie jest złym wyjściem jeżeli podróżujemy samotnie lub w dwójkę i nie wiemy kto trafi z nami do przedziału.

Podróż Koleją Transsyberyjską to niezapomniana i bezpieczna przygoda, a jak widać, przy odrobinie kombinowania da się ją zorganizować za całkiem rozsądne pieniądze z kupa zwiedzania. W drogę.

Galerię zdjęciową do poradnika znajdziesz na: <http://wanderlust.pl/gallery/transsib-pekiniu-lan-bator-moskwa/>

Wanderlust.pl								
	Trasa u popularnego pośrednika				Trasa własna			
	Moskwa - Pekin		Moskwa - Irkuck - Ułan Bator - Pekin		Warszawa - Pekin z przesiadkami			
	Cena EUR	Cena PLN (kurs 4,37)	Cena EUR	Cena PLN (kurs 4,37)	Cena (lokalna waluta)	Cena PLN		
<b>Warszawa</b>					•			
					od 15 EUR	65		
<b>Tallinn</b>					•			
					od 10 EUR	43		
<b>St.Petersburg</b>					•			
					od 693 RUB	47		
<b>Moskwa</b>					•			
					155	677,35	od 3 600 RUB	247
<b>Irkuck</b>					•			
					210	917,7	ok. 4 000 RUB	274
<b>Ułan Bator</b>					•			
							35555 MNT	58
<b>Zamyn-Üüd</b>	520	2272,4			•			
					80 CNY	47		
<b>Erliau</b>	175	764,75			•			
					6 USD	24		
<b>Jining</b>					•			
					8 USD	33		
<b>Pekin</b>	•		•		•			
<b>SUMA (PLN)</b>	2272,4		2359,8		838			